

Dziennik Włoszowski

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63

Legionowa 1, tel. II. Bonto r.k. 64.106

Wielkie zaniepokojenie w Europie

Słowo „wojna” na szpaltach prasy zagranicznej

Cała prasa europejska poświęca w obecnej chwili wiele uwagi stosunkom polsko - litewskim i uważa wytworzoną sytuację za bardzo poważną.

Paryski „Temps” pisze m. in. w artykule wstępnym:

Mimo uporczywego obstawania Waldemarasa przy uważaniu za sporną, ostatecznie rozwiązanej kwestii Wilna, wszelka dyskusja w tej kwestii jest niedopuszczalna, gdyż Polska nie może zgodzić się na dyskutowanie spraw, grozących uszczerbkiem całości tej terytorjum. Nie ulega wątpliwości, że na północno - wschodzie Europy tworzy się sytuacja niepokojąca.

Niemieckie dzienniki prawnicze stwierdzają, że jest rzeczą prawie pewną, iż Liga Narodów będzie musiała interwenjować, o ile w ostatniej chwili nie dojdzie do porozumienia bezpośredniego między Polską a Litwą. „Rheinisch-Westf. Ztg.” organ wielkiego przemysłu niemieckiego, wskazuje, że Waldemarasa zdaje się zanadto przeceniać wartość podpisów, otrzymanych od rządu sowieckiego. W razie gdyby doszło do konfliktu zbrojnego między Polską a Litwą — pisze dziennik — rząd sowiecki bezwzględnie ograniczyłby się do protestu, a Litwa musiałaby wówczas stać się prowincją Polski.

Naczelnik wydziału wschodniego p. Hołówo przybył wczoraj do Rygi. P. Hołówo w towarzystwie posła polskiego w Rydze p. Łukasiewicza odwiedził ministra spraw zagranicznych Lotwy Balodisa.

Następnie p. Hołówo przyjął przedstawicieli prasy ryskiej i po wyjaśnieniach dotyczących ostatnich rokowań w Kownie, oświadczył:

Sądze, że do czasu konferencji w Królewcu delegacja litewska podda rewizji swe stanowisko i przyjedzie do Królewca z takimi nowymi projektami, które będą dla

Lot polski do Nowego Jorku w wieńcu 3 samolotów francuskich

PARYŻ 13.7. — W rozmowie z przedstawicielem United Press oświadczył mjr. Idzikowski, że wbrew krążącym pogłoskom ani mjr. Kubala, ani on nie zamierzali bynajmniej lotu swego do Nowego Jorku. Czekają tylko ustąpienia nieprzyjaznych wiatrów.

Prócz samolotu „Marszałek Piłsudski” wystartują równocześnie do lotu nad Atlantyk trzy inne aparaty lotników francuskich Costesa, Rohina i Dumarmiera.

Tragiczne manewry na Węgrzech

Generał zabity, kilku oficerów i żołnierzy rannych

BUDAPESZT 13.7. W obozie artyleryjskim w Hajmasker podczas strzelania ćwiczebnego nastąpił wybuch, spowodowany wadliwością materiału artyleryjskiego.

Skutkiem wybuchu odniosł ciężkie rany w głowę gen. Csorogey, który wkrótce zmarł. Ponadto został ranny w nogę płk. Malczky, a gen. dywizji Fer-

Mjr. Rutkowski naczelnikiem wydziału w M. S. W.

WARSZAWA, 13.7.

Jak się pismo nasze dowiaduje, na stanowisko naczelnika wydziału społeczno - politycznego w ministerstwie spraw wewnętrznych powołany ma być w dniach najbliższych dotychczasowy naczelnik wydziału bezpieczeństwa województwa poznańskiego mjr. Aleksander Rutkowski.

Kandydatura p. Tadeusza Świeckiego nie jest już aktualna. (A.)

Generał na czele rządu Jugosławii Tworzy gabinet neutralny

WIEN 13.7. Według doniesień z Białogrodu, król powierzył misję utworzenia nowego rządu dotychczasowemu ministrowi wojny gen. Hadżicowi.

Neutralny gabinet ma się składać z osobistości niepolitycznych, w połowie Serbów, w połowie Chorwatów.

Premier Bartel u lekarza w Krakowie Droga przez Lwów wraca do Warszawy

KRAKÓW 13.7. Wczoraj rano przybył do Krakowa premier Bartel, celem zasięgnięcia porady lekarskiej u znanego lekarza dr. Pisarskiego.

Pan premier zwiedził także budujący się oddział urologiczny szpitala św. Łazarza, poczem udał się do Ojcowa i Pieskowej Skąły, a zarazem staje się nową arterią komunikacyjną, łączącą trzy województwa: krakowskie, kieleckie i śląskie.

Wieczorem odjechał p. premier do Lwowa, skąd w sobotę wraca do Warszawy.

AMBASADOR LAROCHE przyjęty przez Brianda

PARYŻ 13.7. — Tel. wł. — Z Warszawy przybył do Paryża w ważnych sprawach politycznych ambasador Laroche i był przyjęty przez Brianda.

Hindenburg na pograniczu niemiecko - polskim podczas swej podróży po Śląsku

BYTOM 13.7. — Tel. wł. — Ustalono już program pobytu Hindenburga, który przybędzie na Śląsk w połowie września. Pierwszym miastem, które odwiedzi, będzie Opole, poczem Hindenburg uda się na objazd okręgu przemysłowego i będzie w Bytomiu, Zabru i Gliwicach. Stąd wyjeżdża Hindenburg na Dolny Śląsk, w pierwszym rzędzie do Wrocławia, następnie do Lignicy, Głogowa i Wallstadtu, gdzie służył jako kadet.

Runął teatr w Cupeo 40 osób pod gruzami

MEDJOLAN 13.7. Donoszą z Cupeo w Plemencie, że w czasie robót przy budowie teatru zawaliło się sklepienie gmachu. Z pośród 55 ludzi zatrudnionych przy budowie 15 zdołało uciec z życiem.

Tajemnicza śmierć dyrektora „Rustransitu” w Berlinie

BERLIN 13.7. Dyrektora naczelnego sowiecko-niemieckiego towarzystwa tranzytowego „Rustransit”, Zacharjasza Iwanowa znaleziono wczoraj o godzinie 10.30 martwego w jego mieszkaniu przy ul. Luthera. Śledztwo nie ustaliło dotąd przyczyn zgonu. Wszyscy zdają się wskazywać na to, iż Iwanow zmarł na udar serca.

Tajemniczą stracenia 5 ministrów greckich ulawniona po pięciu latach przez Venizelosa

ATENY 13.7. Prasa opozycyjna, atakując w nader ostry sposób nowoutworzony gabinet

Venizelosa, zarzuca mu, że jest w pierwszym rzędzie odpowiedzialnym za stracenie przed 5 laty 5 ministrów i głównodowodzącego armii greckiej.

Venizelos upoważnił wdowę po jednym ze straconych ministrów do opublikowania dokumentów tajnych, z których wynika, że stracenie ministrów nastąpiło na życzenie jednego z wielkich mocarstw.

Nowy wojewoda pomorski

Będzie nim p. starosta Lamot

WARSZAWA, 13.7.

Jak się z miarodajnego źródła dowiadujemy, najpoważniejszym kandydatem na opróżnione przez śmierć gen. Młodzianowskiego stanowisko wojewody pomorskiego jest starosta pińczowski p. Lamot. P. Lamot położył na dotychczasowym posterunku wielkie zasługi i dał się poznać jako wytrwały i energiczny administrator. (A.)

Ocaleni po 6 tygodniach marszu przez lody północy

Znakomity uczonec szwedzki Malmgreen zmarł z wycieńczenia

MOSKWA 13.7. — Sowiecki łamacz lodów „Krassin” dotarł do grupy Malmgreena i zabrał na swój pokład dwóch członków tej grupy, Włochów Sappiego i Mariana.

Przywódca ich, uczonec szwedzki prof. Malmgreen zmarł przed 29 dniami w pobliżu wyspy Broch (na północny zachód od wyspy Foyn).

Ocaleni rozbitkowie w pierwszej chwili nie mogli wydobyc z siebie głosu. Dopiero, kiedy przyszedł do siebie, zaczęli opisywać swoje straszne przeżycia.

Są oni zupełnie wyczerpani z głodu.

Od 13 dni nie jedli.

Ufracili już wszelką nadzieję ratunku.

Kiedy ujrzeni zbliżający się samolot, myśleli, że ich oczy mylą i dopiero gdy lotnik okrzyknął kilkakrotnie ich miejsce pobytu, przekonali się, że to rzeczywistość.

Mariano odmroził sobie nogę. SZTOKHOLM 13.7. — Tel. wł. — Tragiczna śmierć prof. Malmgreena okryła cały kraj żałobą. Malmgreen mimo swego młodego wieku (liczył zaledwie 33 lat) był profesorem uniwersytetu

w Upsali i cieszył się wielką popularnością. Był on wybitnym uczonec i nieustraszoną podróżnikiem.

Śmierć jego jest niezastąpioną stratą dla wiedzy meteorologicznej. (R.)

MOSKWA 13.7. — Tel. wł. — Lotnik sowiecki Czuchnowski, który po odnalezieniu grupy Malmgreena zmuszony był wylandować koło Cap Platen, w radiodepeszy swej do komendanta „Krassina” pisze:

„Nie troszczcie się o nas, ratujcie innych”.

Czuchowski donosi dalej, iż on i jego towarzysze czują się doskonale i mają dość środków żywności. Nawiazali oni kontakt radiotelegraficzny z Innem ekspedycjami ratowniczymi i dowiedzieli się, że w pobliżu znajdują się składy żywności. Z upolowanego niedźwiedzia uzyskali świeże mięso.

Należący do załogi okrętu „Malygin”, lotnik Babuszkin, doniósł, że jak tylko będzie możliwe wystartuje do miejsca pobytu Czuchnowskiego (UP).

MOSKWA, 13.7. Sowiecki łamacz lodów „Krassin” zdołał wczoraj późnym wieczorem dotrzeć do

grupy Viglieri (dawna grupa gen. Noble) i zabrał członków tej grupy w liczbie 5 na pokład.

Obecnie „Krassin” żegluje zpowrotem, aby wyratować grupę ludzi, którą dojrzał w czasie drogi do grupy Viglierego.

Grupa ta złożona z kilku ludzi,

zobaczywszy „Krassina” dawała rozpaczyliwie znaki, „Krassin” jednak odpowiedział, że pierwszej spieszyc musi na ratunek znajdujące się w krytycznym położeniu grupy Viglierego, w drodze zaś powrotnej zabierze dostrzeżoną grupę.

Kierownik ekspedycji „Krassina” twierdzi, że nowo odkryta grupa ludzi jest ekspedycją strzelców alpejskich, która pod dowództwem Sory wyruszyła na poszukiwanie rozbitków. (UP.)

„Krassin” telegrafuje, że wśród uratowanych członków grupy Viglieri znajduje się również inż. Cecioni, o którym kilkakrotnie donoszono, że umarł i kilkakrotnie zaprzeczano tej wiadomości.

Cecionemu nie grozi żadne niebezpieczeństwo, a stan jego zdrowia nawet ostatnio znacznie się poprawił.

Inni członkowie wyprawy są bardzo osłabieni i wyczerpani, jeśli się zważy jednak, w jakich warunkach przez tak długi czas przebywali, należy stwierdzić, iż stan ich zdrowia jest dobry.

Między uratowanymi znajduje się również uczonec czeskosłowacki dr.

Behounek

i najdzielniejszy z dzielnych radiotelegrafista

Giuseppe Biagi,

który trawiony gorączką, nie upadł na duchu i po bohaterSKU wstrwał na stanowisku, informując świat stale o położeniu rozbitków.

USTAWA AMNESTYJNA GÓTOWA

Czeka tylko na podpis p. Prezydenta

WARSZAWA, 13.7.

Ministerstwo sprawiedliwości rozesłało do wszystkich sądów okręgowych i prokuratorów rozporządzenia ramowe w sprawie stosowania ustawy amnestyjnej.

Podpisanie ustawy nastąpi natychmiast po przyjeździe p. Prezydenta i w tym samym dniu zostanie ogłoszona w „Dzienniku Ustaw”.

Hołd dla marszałka Focha



Po odwołaniu pomnika w Cassel wielkiego wodza Francji, gen. Haller w obecności Brianda składa wyrazy hołdu dla sędziwego marszałka Francji i Polski.

Zboże popieleje rzeki wysychają we Francji wskutek wielkich upałów

PARYŻ, 13.7. W całej Francji panują niezwykle upały, które według danych stacji meteorologicznych potrwają jeszcze czas dłuższy.

Wczoraj temperatura w Paryżu dochodziła do 32 stopni w cieniu, we Francji południowej zaś zanotowano nawet 35 st. Skutkiem wielkiego goraca

rzeka Doubs wyschła prawie zupełnie, iż przedsiębiorstwa posiadające turbiny, poruszane przez prąd tej rzeki, musiały wstrzymać produkcję. W niektórych miejscowościach daje się również dotkliwie odczuwać brak wody do picia.

Szkody wywołane przez suszę na polach uprawnych są bardzo poważne.

W LIPCU NAD POLSKIM MORZEM



Uroczystości na Polskiej Górze

Program niedzielnego obchodu
Na niedzielne uroczystości legjonowe na Polskiej Górze spodziewamy się przyjazdu Marszałka Piłsudskiego, odwiedziny poprzednio skutkiem zamierzonej podróży do Rumunii.

Odjazd z Warszawy w sobotę wieczór pociegiem pociesnym z dworca Głównego względnie pociegiem osobowym z dworca Wschodniego.

Komisja kontroli długów państwowych zatwierdziła przedstawione jej sprawozdanie

WARSAWA, 13.7. Pod przewodnictwem p. prof. Krzyżanowskiego (B. B.) odbyło się posiedzenie komisji kontroli długów państwowych.

Udział w obradach wzięli wszyscy członkowie komisji: wiceprzewodniczący poseł Maksymilian Malinowski (Wyzwolenie), sekretarz poseł Patzek (P.P.S.), poseł Byrka (B. B.) i Trampczyński (K. N.) oraz senatorowie Boguszewski (B. B.) i Januszewski (Wyzw.).

Komisja zatwierdziła wykaz stanu długów w dn. 30 czerwca b. r. przedłożony przez ministra skarbu i uchwaliła wprowadzić na przyszłość pewne zmiany w formie ogłaszania wykazu długów.

Na przyszłość gwarancje państwowe będą wymieniane nie tylko w wysokości nominalnej, lecz także z uwzględnieniem faktycznego ich wyzyskania.

Tajemnicza podróż ministra Składkowskiego

Co z tego wyniknie?

WARSAWA, 13.7. Dziś wczesnym rankiem minister spraw wewnętrznych generał Składkowski wyjechał samochodem nie z przed gmachu ministerjalnego, ale z przed jakiegoś prywatnego mieszkania i pojechał w niewiadomym kierunku.

Towarzyszył mu szef biura ministerjalnego pan Zabierzowski.

W majątku ministra Niezabytowskiego

NA BIAŁORUSI SOWIECKIEJ

Sowieckie pismo „Orka” podaje, iż dążenie rządu sowieckiego do utworzenia wielkich komunistycznych gospodarstw rolnych odbiło się również na losach majątku p. ministra Niezabytowskiego w powiecie bobrujskim.

Pochód prawosławia wśród Rusinów

W Małopolsce powstał biskupstwo prawosławne

Szerzące się w ostatnich czasach na terenie Małopolski Wschodniej wśród unitów rusińskich prawosławie, doprowadziło do tego, iż ma być mianowany specjalny biskup prawosławny dla małopolskich parafii. Zostanie nim archimandryta Damaszk, który równocześnie otrzyma święcenia biskupie.

Kto wygrał na loterii

Trzeci dzień ciągnięcia 3-ej klasy
Zi. 2.000: 229201
Zi. 1.000: 21058
Zi. 500: 19070 61720 131857
Zi. 400: 5932 6960 22228 58341 85925 93097 97606 107170 116596 137310 138930
Zi. 300: 31920 55426 55870 60650 80359 94024 98169 109101 129285 140142
Po zi. 250 na n-y: 250 2665 3492 3890 8627 15009 17652 18628 19068 23578 49224 53982 54781 55119 55637 56226 56922 60202 61394 62007 64539 65659 69613 69051 70804 71257 71996 76021 84065 86197 88887 89478 90814 97144 98419 99206 107645 116658 121114 121297 123224 128450 128460

Wielki w skromności i prostocie

Anglicy o marszałku Fochu
Pisząc o uroczystości odsłonięcia pomnika marszałka Focha w Cassel, we Francji, „Times” podnosi, że prostota i skromność były zawsze najlepszymi doradcami Focha. Zwycięzca wielkiej wojny wszedł za życia do nieśmiertelności z gracją, ze

Bolszewicy wyprzedają Rosję

Po klejnotach i brylantach przyszła kolej na obrazy, makaty i gobeliny
Pogłoski o przeznaczaniu na sprzedaż zagranicą arcydzieł sztuki, nagromadzonych w muzeach rosyjskich potwierdzają się w zupełności. Już przed pół rokiem wielka ilość obrazów zaliczonych do tak zwanego „funduszu pa-

ZIMNY TUSZ Z BERLINA

Lewicowy rząd Niemiec idzie w ślady junkrów nacjonalistów

Korespondent „Neue Freie Presse” w Berlinie otrzymał od osobistości miarodajnej, dobrze poinformowanej w sprawach polityki wschodniej Niemiec między innymi następujące oświadczenia:

Rokowania o traktat handlowy pomiędzy Niemcami a Polską mają znów niebawem być uruchomione. Jest winą rządu polskiego, a nie niemieckiego, że uległy one przerwie. Bo prowadzący układy Polacy i Niemcy

jeszcze ustanowili, że ponownie w kwietniu się zgromadzą. Podczas gdy gabinet niemiecki, podówczas prawicowy, a więc do rokowań handlowych z Polską gabinet raczej niepomyślny, zaaprobował te układy swoich przedstawicieli, rząd polski swoich pośredników zdezawował i do wziętych pod uwagę spotkań już ich więcej

nie wysłał. Zreszta rząd polski traktował sprawę traktatu handlowego z Niemcami wyczekująco. Uważano, że przyniósł on to, ponieważ miał nadzieję otrzymania większych koncesyj od rządu lewicowego, spodziewanego w Niemczech. Jeżeli nadzieje te istotnie istnieją w Polsce, to

nie spełnia się one, ponieważ także niemiecki rząd lewicowy utrzymuje absolut-

nie główne linie dyrektyw, które postawił poprzedni rząd w rokowańach o traktat handlowy.

Żaden rząd niemiecki naprzekąd nie będzie mógł pozwolić na wolny przywóz z Polski nierogacizny i przedewszystkiem każdy rząd niemiecki będzie musiał

klasnąć nacisk, ażeby zniesione były ograniczenia prawa osiedlenia się dla obywateli niemieckich, jakie właśnie w polskim dekreście granicznym są zawarte.

Ten sam polityk niemiecki zapewnił korespondenta dziennika

Zupełne załamanie się polityki Sowietów wobec chłopów

Porzucenie przymusu i podwyższenie cen

MOSKWA 13.7. Na ostatnim posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego partii komunistycznej postanowiono zaniechać dotychczasowych metod

przymusu wobec właścicieli przy zakupach zboża.

Komitet postanowił natomiast podwyższyć cenę kupna zboża, a nawet przyznać gospodarstwom rolnym specjalne zasiłki.

5 milionów dolarów dla Krakowa

Rokowania o pożyczkę amerykańską

KRAKÓW, 13.7. Pisma donoszą, że wczoraj toczyły się rokowania między przedstawicielem amerykańskiego koncernu bankowego Blair & Co p. Maud'Finuy a magistratem Kra-

kowa w sprawie pożyczki dla miasta.

Rokowania mają przebieg pomyślny i jest nadzieja, że miasto w październiku otrzyma 4 do 5 milionów dolarów

Obrońcom twierdzy hakatyzmu na Górnym Śląsku

nie wolno zamieszkiwać w jego granicach

KATOWICE, 13.7. W twierdzy hakatyzmu politycznego i gospodarczego „Berg-und Hüttenverein” w Katowicach nastąpiły liczne zmiany osobowe.

Wypowiedziano posadę byłemu królewsko-pruskiemu asesorowi górniczemu dr. Fiedlerowi, kierownikowi oddziału górniczego i poddanemu pruskiemu dr. Kretschmerowi, któremu władze administracyjne odmówiły pra-

wa dalszego pobytu na terytorium Śląska.

Równocześnie wypowiedziano również posadę kierownikowi oddziału podatkowego i prawnego dr. Warkowczowi, natomiast pozostawiono na stanowisku urzędowanego pruskiego radcę rejencji dr. Matthesa, który stale mieszka w Bytomiu i prowadzi najważniejszy dział polityki handlowej.

KONIEC IDYLLI KRYMSKIEJ

Liczne aresztowania wśród żydowskiej kolonii

MOSKWA, 13.7. — G. P. U. krymskie dokonało licznych aresztowań w żydowskiej kolonii rolnej „Miszar” na Krymie. Pięciu członków zarządu tej kolonii osadzono w więzieniu w Svmferopolu. 30 kolonistów ze-

słano na Syberję. Kolonia ulec ma zupełnej likwidacji.

Represję tę są zastosowane wskutek stwierdzenia kontaktów, istniejącego pomiędzy kolonią „Miszar” a tajną organizacją sjonistyczną w Rosji.

Sześć tysięcy żołnierzy angielskich trzyma straż w Nadrenji

Angielski minister wojny oświadczył w Izbie gmin, że wojska angielskie, znajdujące się jeszcze na okupacji w Nadrenji,

liczą około 6 tysięcy ludzi. Nie ma obecnie żadnych zamiarów zmniejszenia tej załogi angielskiej.

Sprawozdanie Rządu

należy uprzęstąpić najszerszym sferom

W wydawnictwach Komitetu Ekonomicznego Ministrów ukazały się materiały odnoszące się do działalności Rządu w czasie od 15 maja 1926 r. do 31 grudnia 1927 r.

Pod tym skromnym tytułem kryje się szczegółowe sprawozdanie wszystkich ministerstw z półrocznej przeszłości wyrażonej w pracy. Ciekawe, czasami wprost rewelacyjne informacje o wynikach tej pracy powinny być udostępnione jak najszerszym warstwom.

Niestety „Materiały” liczą 655 stronnic wielkiego formatu, biego tekstu, z obrzydliwą ilością cyfr, tabel i zestawień statystycznych, technicznych szczegółów.

Dla szerokiej publiczności należy sprawa wyodrębnić i wydać w kilku tomach, w jak najprzystępniejszej formie. Przygotowanie takiej książki na podstawie wydanych „Materiałów” nie jest rzeczywiście trudnością, a przyznając polityce szersze publiczne.

Kto się urodził dnia 14 lipca ma wspaniałe zainteresowanie, lubi stare obyczaje

Interesuje się wszystkim, co się dzieje na świecie, on robił mi i jak myślał — a w ten sposób powiekę swą doświadczenie i rozwija się w młodości.

Lubi przeszłość, stare obyczaje, starożytność i ogóle. Wady. Objawia pewien bezwład charakteru i brak inicyjatywy. Środek jego życia będzie radosny i szczęśliwy. Ale ponieważ okazuje zbyt małe bierność w czasie, gdy powinien dokonywać wysiłków — koniec jego życia może być niepomyślny. Ewentualnie choroby jakie mu grożą — to zaburzenia w trawieniu i reumatyzm.

niemieckiego co do opinii w Niemczech o zatargu polsko-litewskim, że w kołach dobrze poinformowanych berlińskich pojęcie, wytworzone przez stałe, bez żadnego wyniku kończące się rokowania pomiędzy Polską a Litwą, oceniane są nader poważnie. Litwa — jak w kołach tych wyrażają się — chociażby nawet i miała rację, stawia się przez swoją sztywną nieprzejednanowość, jako

nemająca racji.

Polska wykazała dotychczas, że jest usposobiona wykonać wszystko to, co Liga Narodów usiłowała pomiędzy Polską a Litwą zapośredniczyć.

Jeżeli układy Polski z Litwą i w dalszym ciągu nie doprowadzą do wyniku, to mogą Polacy może z pewnych postanowień artykułu 15 paktu Ligi szukać uprawnień do samodzielnego postąpienia przeciwko Litwie.

W każdym razie sprawa polsko-litewska zawiązała jak ciemna burzliwa chmura na europejskim niebie pokojowym.

stwowego” sprzedano we Francji i w Anglii.

Obecnie kilku antykwariuszów paryskich prowadzi rokowania z dyrektorami galerii „Ermitażu” w Piotrogradzie, którzy przybyli w tym celu do Francji. Przedewszystkiem mają być sprzedane cenne obrazy z „Ermitażu” z pałacu Michałowskiego. Oprócz obrazów ma być wrzucona zagranicę znaczna ilość mebli francuskich z 18 stulecia, noszących znakomity podpis Rlesnera, gobeliny i makaty z Beauvais według kartonów Bouchera oraz bezcenna klejka starych tabakierok.

Z obrazów przeznaczono na sprzedaż przedewszystkiem prymitywne włoskie, obrazy szkoły holenderskiej mistrzów z 17-go wieku i szkoły francuskiej z 18-go wieku. Słynna „Venus” Bouchera, jeden z klejnotów „Ermitażu” znalazł się już w Berlinie. „Fundusz państwowy”, jaki obecnie sowiety tak lekkomyślnie rozpraszają, utworzony był w końcu 18-go wieku przez zakupy Diderota, na rachunek Katarzyny II.

Wrzaz z kolekcjami szwedzkimi, niemieckimi oraz kolekcją korony francuskiej, fundusz ten stanowił jedno z największych bogactw artystycznych Europy.

NOWY REKORD POLSKI w skoku w dal

KROLEWSKA HUTA 13.7. — Na zawodach eliminacyjnych No wak osiągnął w skoku w dal 105 cm. (nowy rekord polski). Należał do miejscy Sikorskiego z wynikiem 669.

Młodociany podpalacz z namowy ojca

Obaj znaleźli się w kryminale
Korespondent nasz z Częstochowy telefonuje: 12-letni chłopak Franciszek Kula w Dankowie z polecenia ojca swego stał się podpalaczem. Obławszy natą stodołę, nuścił z ymem boga-

ta zagrodę włościąńską Aleksandra Leszczyńskiego. Szkody wyniosły 15.000 zł.

Tak ojciec jak i młodociany podpalacz zostali aresztowani.

Syn arcyksięcia Rudolfa i baronówny Veczery

Nieszkodliwy szaleniec z Bielska, tęskniący za honorami dworskimi

PRAGA 13.7. W Karlsbadzie aresztowany został osobnik, który podawał się za syna arcyksięcia Rudolfa Habsburga i baronówny Veczery. Oświadczył on, że przyjechał do Karlsbadu, aby się zobaczyć z kuzynem matki, który bawi tam na kuracji.

Dochodzenie ustaliło, iż jest to Max Richter z Bielska, obywatel polski. Urządzał on już nieraz podobne wyczeki, a przywłaszczony tytułu nie używał dla celów oszukańczych, domagał się jedynie oddawania mu honorów, należnych monarchom, cji.

Sowiety kupują zboże w Europie

Zwyczaj cen pszenicy na rynkach zachodnich

Dzienniki berlińskie donoszą, że na rynku zbożowym wielka niespodzianką są zakupy pszenicy, przedsięwzięte przez rząd sowiecki. Mają one wynosić przeszło 100 tys. ton. Zakupy czynione są w różnych miejscach. W Liverpoolu firmy z Rotterdamu i Antwerpii zakupiły 50 tys. ton. Jeden z domów parwskich 30 tys. ton i znów po-

tem jeszcze 20 tys. ton. Jeden z pośredników hamburskich zakontraktował dla Rosji 10 tys. ton.

Większa część dostaw ma być skierowana drogą przez Rewel, inne zaś drogą morską przez Odesę. Giełda zbożowa w Liverpoolu zareagowała z powodu tych zakupów znaczną wyżką cen. W Berlinie także podniosły się ceny pszenicy.

Sowieckie zakupy zboża spowodowane są wyczerpaniem w pełnym zapasów i wielkim zapotrzebowaniem zboża na chleb na przednówku.

Rząd czechosłowacki postanowił utworzyć w Gdyni osobny konsulat. Kwestia osoby konsula nie jest jeszcze zdecydowana.

Paryż tańczy 14 lipca

Przeszło pół miliona franków wydało miasto na iluminacje i zabawy ludowe

Na urządzenie święta narodowego Francji w dniu 14 b. m. paryska rada miejska nie potaowała wydatków.

Ogółem miasto wyda na ten cel 481.860 franków, plus subwencje na zabawy w poszczególnych okręgach, przeznaczonych w sumie przeszło 104.000 fr. Główne gmachy miejskie oraz pomniki na placach i w alejach Paryża będą iluminowane i udekorowane flagami narodowymi, lampionami etc. Koszt dekoracji wyniesie 110.000 fr. Wydatki na gaz i elektryczne aparaty do iluminacji — 15.000 fr. Balony świetne i drobne dodatki — 38.000 fr.

GIEŁDA

WARSAWA, 13.7.
Metale
Rubel złoty 465, Dolar srebrny 84, Rubel srebrny 295, Srebrny bilon rosyjski 135.
Dewizy
Berlin 212.54, Gdańsk 173.4, Belfort 124.35, Holandia 359, Londyn 43.37, N. York 8.9, Paryż 34.91, Praga 46.42, Szwajcaria 171.75, Wiedeń 125.67, Włochy 46.7, Czerwoniec 28.
Papieru lokacyjnego
Dolarówka 86.5 proc. poź. kotw. 67, 10 proc. poź. kolej. 104.6 proc. poź. dolar 86.5, 4 i pół proc. L. Z. W. 53.65, 52.65, 4 i pół proc. L. Z. M. W. 53.65, 5 proc. L. Z. M. W. 57.75, 8 proc. L. Z. M. W. 72.75.
Akcje
B. Polski 178, B. Dyskontowy 135, B. Handlowy 117, B. Zachodni 84, Spółka 160, Silesia 154.5, Warsz. Cukier 60, Wegiel 104, Nobel 32.3, Cegielski 46, Modrzewiej 42.5, Norblin 233, Ostrowskiego ser. B 109, Poick 9, Starachowice 42.5, Zawiercie 27, Zyrardów 18.6, Koczar 21.

Królestwo z bajki tuż koło Europy

Królowa chodzi boso i łowi ryby

O 160 kilometrów na zachód od Szkocji i o 80 od Hebrydów leży mało komu znana wyspa Sw. Kilda. Stanowi ona niezawisłe państwo, z królową i parlamentem na czele.

Mieszkańcy wyspy władają życie odosobnione i dość jednostajne. Zajmują się wyłącznie rybołówstwem a wiadomości z Europy otrzymują z pewnym opóźnieniem: szóstym miesiącem roku grudniowa na deszcz już w marcu...

Jezykiem ich jest język staro-gallijski. Starzy nie znają żadnego innego języka. Młodzi rozumieją już angielski.

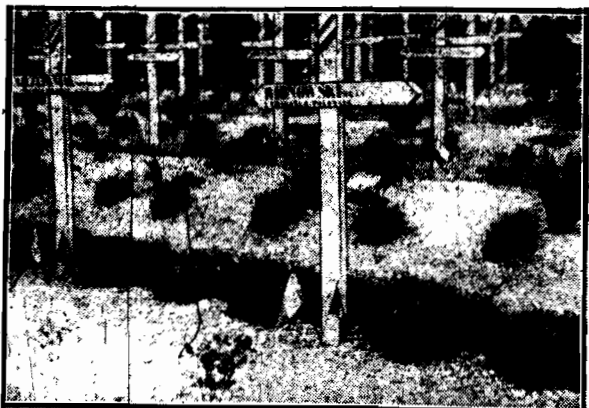
Państwo na wyspie Sw. Kilda jest państwem zamierającym. Starze pokolenie z goryczą mówi, że winę za to ponosi młodzież, która emigruje do innych krajów.

Komunikacja regularna istnieje tylko w miesiącach letnich. Od końca sierpnia zrzadka widuje się okręty polujące na wieloryby.

Państwo to, jak zaznaczyliśmy, ma ustrój parlamentarny. Parlament zbiera się codziennie (podobno sesje są bardzo burzliwe!) rozdziela prace na cały dzień i sądzi sprawy sporne.

Na czele państwa stoi królowa obleralna. Jest nią mianowicie najstarsza niewiasta na wyspie. Instytucja królowej istnieje od bardzo dawna: niegdyś stawała ona na czele wyprawy jakie kobiety co jakiś czas przedsięwzięły w celu polowania na tak zwane „papugi” morskie. Dziś jest to raczej godność pominalna. Królowa ubiera się jak jej poddane w wielki szal i chodzi boso. (u.)

Ziemia polska na cmentarzu w St. Hilaire



Groby pierwszych Polaków, poległych na polach Francji — w lipcu 1918 roku.

Zaburzenia w fabryce Poznańskich Podburzeni przez niesumiennej prowodyrów robotnicy pobili 2 dyrektorów fabryki i ranili 2 policjantów

Nasz korespondent łódzki telefonuje: Na terenie fabryki Poznańskich doszło wczoraj do awanturniczych i karygodnych wyryków ze strony robotników oraz do starcia z policją. Robotnicy fabryki Poznańskich przy ul. Ogrodowej nr. 17 w liczbie 1500 osób porzucili pracę z powodu obniżenia im przez zarząd fabryki niektórych stawek.

Dyrekcja fabryki, zaskoczona niespodziewanym strajkiem, zwołała nadzwyczajne posiedzenie zarządu. W konferencji wzięli udział dyrektorzy: Kazimierz Poznański, Wolczyński i Hoffman.

Robotnicy, dowiedziawszy się o tem posiedzeniu, zebrał się na dziedzińcu fabryki, oczekując wyniku narady. O godz. 5 po południu dowiedzieli się przez swych delegatów, że zarząd nie przychylił się do ich żądań. Wówczas tłum rucił na biura fabryki — do dyrekcji.

Powybijano szyby, wyważono drzwi do gabinetu konferencyjnego, przecięto druty telefoniczne — wreszcie dokonano napaści na dyrektorów.

Pierwszy padł ofiarą dyr. Hoffman, raniony uderzeniem łaski w głowę. Pospieszyl mu z pomocą dyr. Wolczyński, którego tłum powalił na ziemię i dotkliwie pobili.

Na odgłos wrzawy z sąsiedniego gmachu, w którym mieści się urząd wojewódzki, wezwano policję.

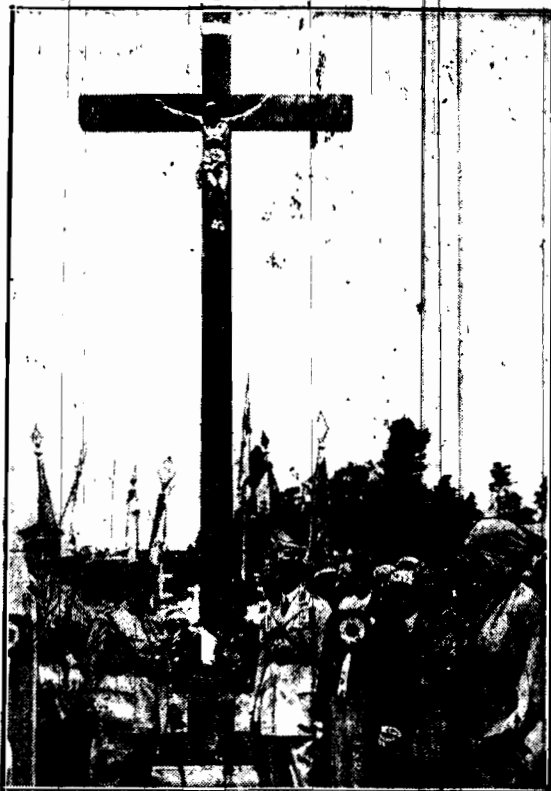
Na miejsce zaburzeń przybył oddział policji konnej i pogotowie rezerwy policji pieszej, ogółem w liczbie 100 policjantów.

Na widok policji robotnicy wznieśli wrógie okrzyki. Posypał się grad kamieni. Policja zmuszona była uśwacać przemocą z terenu fabryki robotników, przyczem aresztowano prowodyrów Romana Domińskiego (Szopena 36) i Stanisława Tobińskiego (Zgierska 36). Kilkanaście osób zatrzymano.

W czasie starcia z robotnikami został ranny posterunkowy

Czytajcie „PRZEGLĄD SPORTOWY” Cena 20 gr.

Święto chwały polskiej we Francji



Pomnik na cmentarzu polskim w St. Hilaire. U stóp pomnika złożono urnę z ziemią polską i kruczę z wodą z Wisły. Po lewej stronie stoi gen. Haller, po prawej płk. Arciszewski w otoczeniu delegacji b. armii polskiej we Francji.

Zamiast nudnej pustyni błękitne morze

a reszta piasków Sahary zamieni się na plażę

Legenda arabska głosi, że Sahara niegdyś była urodzajnym krajem, a w „samym jej środku” szumiało rozległe morze.

Legenda ta, jak stwierdziły badania doktora Balla, ma pewne uzasadnienie.

Pomiary przeprowadzone przez niego wykazały w pobliżu oazy Quattarra silne zagłębienie, które wynosi 140 metrów niżej poziomu morza Śródziemnego i obejmuje 17.000 km. kwadratowych.

W najniższym punkcie tego zagłębienia znajdują się do dzisiaj pokłady soli.

Przez dawne morze prowadzi obecnie droga, którą karawany starają się jaknajszybciej przebyć, bowiem jest to najgorętszy punkt Sahary. Najmniejszy powiew nie chłodzi atmosfery.

Ostatni punkt tak zwanej od nazwiska badacza „Kotliny Balla” oddalony jest od morza Śródziemnego o 200 km.

Inżynierowie egipscy wpadli na śmiałą myśl wpuszczenia do kotliny wód z morza Śródziemnego przy pomocy kanału. Prace te zajęłyby lat pięć, a koszt wyniósłby około miliona funtów egipskich, co, gdy się weźmie pod uwagę korzyści, jakie wyniknąć mogą dla kraju z nawodnienia Sahary, nie jest sumą wielką.

Amerykanie już dziś powinni wykupywać piasek Sahary. Trzeba się śpieszyć bo ceny pójdą w górę. Tam gdzie dziś są piaski, będzie morze, reszta piaseczków zamieni się na plażę. W oazach będą restauracje — jak i u nas. (u.)

„Skarb na wyspie czyli - nie bój się złych zapachów”

Romans z Nowej Gwinei

Panowie Stevens i Davey, członkowie wyprawy naukowej, mającej zbadać Nową Gwineę, dowiedziawszy się od krajowców, że na północno-wschodnim cylu wyspy jest pieczara, strzeżona przez diabły, postanowili rzecz tę dokładnie zbadać. Złazczyła, że według zapewnień krajowców diabły miały czego pilnować: w pieczarze bowiem oddawna leżą niezliczone i niezmierzone skarby.

Wielu śmiałków kusilo się o zdobycie tych bogactw. Zaden jednak nie wrócił z wyprawy. Odważni Anglicy nie przestraszyli się diabłów.

Uzbrojeni od stóp do głów, udali się we wskazane miejsce. Niestety! Rzeczywiście omalby im nie przyplacili swojej odwagi i chciwości, gdyż pieczara przepelniała odurzający zapach i tylko ostatkiem sił zdołali stamtąd wypelznąć.

Zatrucie trwało około dwudziestu czterech godzin. Ta przygoda nie zniechęciła jednak poszukiwaczy przygód: wrócili nazajutrz zaopatrzeni w maski gazowe i — odwaga sówicie im się opłaciła!

Znaleźli tam bowiem 164 prze-pyszne djementy, 67 rubinów, 92 szmaragdy, co przedstawiła łączną wartość 60.000 funtów. (u.)

Groby Polaków w St. Hilaire



Na cmentarzu żołnierzy polskich, poległych na polach Francji odsłonięto pomnik, u stóp którego złożono ziemię z pól radzymińskich. W uroczystości tej wzięli udział: ambasador Chtapowski, gen. Haller, delegaci b. armii polskiej we Francji i przedstawiciele armii i władz francuskich.

Bolesne rozczarowanie ROMANTYCZNEJ KURACJUSZKI Sezonowy przyjaciel okazał się — złodziejem

Piękna rzeszowianka straciła adoratora, lecz odzyskała klejnot

Niemła przygoda spotkała urodziwą p. E. P. z Rzeszowa, zamieszkałą w jednym z krynickich pensjonatów przy ul. Kraszewskiego. Poznawszy na dancingu wytwornego młodzieńca, stała się odtańcowaną towarzyszką jego wieczornych spacerów po górze Parkowej,

zakończonych w niedzielę wbiegła

pością wizytą

zapalonego adoratora u pięknej rzeszowianki.

Jakież było rozczarowanie i przerażenie romantycznej damy, gdy nazajutrz stwierdziła zniknięcie

kosztownej złotej bransolety, wysadzonej brylantami. Nie udało się wyciągnąć z niej śladów, nadeszła od jednego ze sklepów jubilerskich wiadomość, że

zatrzymano tam jakiegoś osobalka

usiłującego sprzedać kosztowną bransoletę niewiadomego pochodzenia. Okazało się, że była to właśnie bransoletka skradzioną w tak niezwykłych okolicznościach pani P.

Wzięty na spytki, aresztowany osobnik zeznał, że bransoletę polecił mu sprzedać

niejakiej Emanuel Szpet, młodziak 28-letni, pochodzący z Jasła. Był to właśnie ów wytworny znajomy z dancingu.

Ujęto go już w chwili późnej, przyczem okazało się, że ma on na sumieniu już niejedną kradzież tego rodzaju. Przed tygodniem w restauracji „Zacisze” skłamał swej przygodnej partnerce

podczas tańca złotą bransoletę z reki, niedawno zaś skazany został przez sąd krakowski za takie samo przestępstwo na 3 miesiące więzienia.

Ptaszka odstawiła do sądu w Nowym Sączu, pani P. zaś — acz tak boleśnie rozczarowana — pociesza się odzyskaniem kosztownej pamiątki rodzinnej

Tramwaje muszą być tanie! Ognista awantura w stolicy Brazylii

RIO DE JANEIRO, 137. Wczoraj przyszło tu do awantur i rozruchów, spowodowanych podwyższeniem cen biletów tramwajowych.

Oburzony tłum zdemolował biurową administracyjną dyrekcji oraz podpalil remizę tramwajową, niszcząc w ten sposób 18 wagonów nasazonych i kilka towarowych

Krym smaży się w okropnych upałach

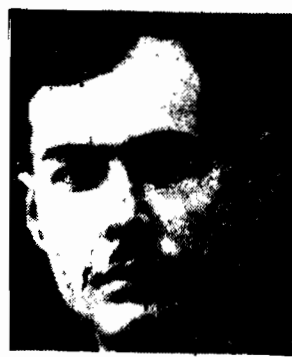
MOSKWA, 137. Upały na Krymie osłagnęły nienotowany tu dawno stopień. W południe temperatura dochodziła do 55 st. Celsjusza.

Ofiarą pożaru

padło miasteczko Leśnik w LWÓW, 137. Z Brodów donoszą, że nocy ubiegłej w Leśniku, oddalonym o kilka km. od Brodów wybuchł groźny pożar, który omal nie zniszczył całego miasteczka

NIENZWYKŁA WIZYTA W GABINECIE PROKURATORA

Ścigany listami gończymi b. przodownik policji Feliks Jarecki oddał się sam w ręce sprawiedliwości



Feliks Jarecki

WARSZAWA, 137.

Do gabinetu prokuratora przy sądzie okręgowym w Warszawie wszedł wczoraj wysoki, ogorzwały mężczyzna i rzekł:

— Przychodzę oddać się w ręce sprawiedliwości. Jestem dawnym przodownikiem policji warszawskiej Nr. 2482, nazywam się Feliks Jarecki. Od dwu lat ukrywam się przed policją.

Wyznanie to w sądzie wywołało sensację.

Feliks Jarecki był bowiem organizatorem głośnego napadu na kantor bankierski Targownika przy ul. Niecałej i wielkiej strzelaniny na placu Teatralnym w dniu 30 sierpnia 1926 roku. Napadu tego dokonał student Lucjan Zaboklicki wraz z przodownikiem Feliksem Jareckim i jego bratem Józefem. W kantorze Targownika bandyci nic nie zrabowali, zaś w czasie strzelaniny, jaka wywiązała się na placu Teatralnym, padł zabiły posterunkowy Józef Stomski. Wtedy też jakiś nieznany przecho-dzień zastrzelił bandytę Józefa Jareckiego, mierzącego z rewolweru do policjanta. Lucjan Zaboklicki po dłuższej pogoni wpadł w ręce policji, natomiast Feliks Jarecki, który brał udział w napadzie w mundurze przodownika, znikł jak kamień w wodzie. Ucieczkę, rzecz prosta, ułatwił mu mundur.

Lucjan Zaboklicki stanął przed sądem, oskarżony nie tylko o napad na kantor Targownika, ale także o zorganizowanie wraz z Jareckim napadu na jubilera Wasserberga przy ul. Chłodnej. Sąd skazał go na karę śmierci, a p. Prezydent Rzeczypospolitej w drodze łaski zamienił mu tę karę na dożywotnie ciężkie więzienie. Obecnie odbywa Zaboklicki karę w więzieniu na Świętym Krzyżu.

O Jareckim natomiast wszelki ślad zaginął. Krążyły pogłoski, że zdołał

przekraść się do Rosji sowieckiej, że jest dowódcą straży pogranicznej sowieckiej na pewnym odcinku granicy.

Władze policyjne rozpięły za nim listy gończe i wyznaczyły na grodzie 5 tys. zł. za schwytanie go.

Tymczasem Jarecki, jak sam zeznał wczoraj u prokuratora, mając przygotowane fałszywe dokumenty, bezpośrednio po napadzie zbiegł na kresy. Początkowo tułał się po lasach, a wreszcie otrzymał

posadę gajowego.

Od tej chwili zaczęło mu się le-

„Wesele na Kurpiach” w Warszawie



Doskonała ludowa sztuka kstędza Skierkowskiego „Wesele na Kurpiach”, sztuka barwna, żywa, pełna oryginalnych melodyj — wielkość ma codziennie powodzenie w sali Związku Kolejarzy przy ul. Czerwonego Krzyża 20. Zdjęcie nasze przedstawia piękne kurpianki, propażki „Wesele na Kurpiach”, na ulicach Warszawy.

OD KOMITETU WILEŃSKIEGO uczczenia pamięci Berka Joselewicza

Są w dziejach ludzkości i w dziejach narodu imiona tak wielkie, że wypełniają sobą całą epokę; są imiona tak wznośne, że na ich dźwięk pochylają skronie; są imiona tak pełne treści, że — zda się — każda głoska, która je składa, mówi więcej, niż grube, uczone księgi; są imiona, które grzmiały jak fanfara i świecą jak pochodnia przez wieki. Takim imieniem — symbolem, imieniem — hasłem, imieniem — zaklęciem, pełnym prawdziwej mocy, jest dla wielu Polaków i Żydów imię Berka Joselewicza, Żyda, pułkownika Wojsk Polskich z doby Kościuszkowskiej i rozpaczyliwych zmagających się z Napoleonem. Spopularyzować to wielkie imię, wprowadzić je do świadomości mas jest zadaniem Komitetu Wileńskiego uczczenia pamięci Berka Joselewicza.

skiego Władysława Raczkiewicza, Inspektora Armii gen. St. Burhardt-Bukackiego, Kuratora Wileńskiego Okręgu Szkolnego Stefana Pogorzelskiego, Prezydenta m. Wilna Józefa Folejewskiego i Naczelnego Rabinu Wileńskiego Senatora Izaka Rubinsztejna oraz liczący w swym gronie wielu wybitnych obywateli ze społeczeństwa polskiego i żydowskiego dał się już poznać w dniu 6 maja b. r. przez uroczyste nabożeństwo i akademię, które poruszyły do głębi całe Wilno i znalazły sympatyczne echo w prasie wileńskiej i zamiejscowej. Jednym z najbliższych zadań dalszej akcji Komitetu Wileńskiego będzie wydanie Albumu pamiątkowego ku czci Berka Joselewicza — ozdobynej księgi o 150 ilustracjach, kilku wkladkach, z tekstem opracowanym przez wybitne sily i z cennym materiałem ilustracyjnym i ikonograficznym, szezeropiętym ze zbiorów muzealnych i archiwalnych całej Polski oraz Wiednia i Paryża. Księga pamiątkowa — Album będzie pierwszym kamieniem węgielnym pod ten pomnik

jaki zostanie wzniesiony przez współpracę Polaków i Żydów ku czci Berka Joselewicza. Odwołujemy się do wszystkich obywateli polskich bez różnicy wyznania i narodowości o poparcie wedle sił i możliwości naszego przedsięwzięcia. Niech nie będzie domu w Polsce, w którymby album pamiątkowy Berka Joselewicza nie znalazł się na poczesnym miejscu. Niech nie będzie w całej Rzeczypospolitej ani jednej firmy polskiej, czy żydowskiej, przemysłowej, handlowej czy finansowej, któraby nie zamieściła swego o-

głoszenia w tym albumie. Nabywając egzemplarze i dając płatne reklamy, każdy z nas płacąc zaledwie cząstkę niespłaconego długu, zaciągniętego przez obywateli Bohatera, który najcenniejszą ofiarą krwi i życia przezwyciężył most zgody i braterstwa między narodami, złączonymi od wieków w Opatrzności na jednej ziemi i spożywającymi jej owoce, dzięki wspólnym, tworzącym wyalikiem. Cześć pamięci Berka Joselewicza i chwala tym, którzy tę pamięć gotowi godnie uczcić!

Z żałobnej karty.

W majątku Reginowo pow. Słomniskiego zmarł w dniu 20 czerwca r. b. p. Mieczysław Bzura, pierwszy prezes Wojewódzkiego i powiatowego Związku Ziemiaków w Białymstoku — człowiek wielkich zasług i umysłu, który przyczynił się w dużym stopniu do zjednoczenia ziemiaństwa i przysięcia mu z pomocą po inwazji bolszewickiej w smarłym ziemiaństwo i rol-

nictwo utraciło dzielnego człowieka. Złotki 6. p. M. Bzury złożono w grobach rodzianych na Powązkach w Warszawie.

Komunikat. Spieszmy poprzec naszych sportowców i wygrać za 5 złotych pięć-osobowy „Chevrolet”

Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich, który prowadzi kampanię na rzecz funduszu potrzebnego na wysłanie polskiej reprezentacji sportowej do Amsterdamu na Międzynarodowe Igrzyska Olimpijskie, zorganizował w Łazienkach wystawę sportowo-samochodową. Wystawa ta pod względem ilości jak i jakości eksponatów przewyższa dotychczas urządzane tego rodzaju wystawy.

Uruchomienie fabryki

W dniu 13 b. m. uruchomiono częściowo fabrykę Machaja przy ul. Sw. Rocha 5. Do pracy przystąpiło 20 osób.

Gdzie się 2-eh kłóci tam sąd sprawę rozstrzygnie

Były prsodownik P. P. Andrzej Burakowski, zmieniwszy zawód został handlarzem i otworzył sklep wyróbów masarskich w budce przy Żółtkowskiej szosie nr. 2. Zawód ten rozpoczął p. Burakowski od czynienia różnych wstretów sąsiadom swemu i konkurentowi Alfonsowi Wegnerowi — dzierżawcy takiejże budki z pleczywem, rosząc nieuzasadzoną pretensję do niej, aż ostatecznie zmusił konkurenta do zamknięcia interesu. Po niejakiem czasie Wegner budkę wydzierżawił Konstantemu Monastyrukowi, który dnia 17-go sierpnia r. ub. przystąpił do jej remontu i odnowienia. W trakcie

malowania, podszedł do niego Burakowski z żoną i jednym pościęgnięciem na drabinę, na której stał Monastyruk i odnawiał swą budkę, zwałł go na ziemię i począł okładać pięściami, a żona w tym czasie począła wołać „pomocy” policja. Przybyli dwaj posterunkowi nie wiedząc na razie o co chodzi, zabrali Monastyruka do posterunku P.P. na st. Białystok. Korzystając z tego Burakowski szedł do sporną budkę, rozbijając pięc okna i jedną ścianę. Po kilkunastu minutach Monastyruk powróciwszy do budki zastał ją w stanie zupełnej ruiny, a ponadto — jak twierdził — zginęło

mu w tym czasie 200 zł. i zegarek z kieszonki marynarki, która w czasie zajścia i bytności jego na posterunku znajdowała się wewnątrz budynku. Dnia 13 bm. Andrzej i Marja Burakowsky stawali przed Sądem Okręgowym pod zarzutem samowoli i kradzieży. Po rozpoznaniu sprawy, Sąd uniewinnił Burakowskich z zarzutu kradzieży, natomiast za samowolę skazał po 4 miesiące więzienia każdego i zażądał złożenia kaucji po 300 zł.

Solidarność.

W dniu 11 b. m. zastrajkowali czeladnicy fryzjerscy na znak protestu przeciwko właścicielowi zakładu fryzjerskiego Altmana, który przyjął pracownika, nienależącego do Związku Pracowników Fryzjerskich.

Pluskwy, karaluchy, pchły, mole i inne robactwo
tępi znany środek
„Aragac”
w białych pudełkach z siłkiem
Ządać w aptekach i składach aptecznych.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, I rew. miasta Białegostoku, Franciszek Dziarski zamiesz. przy ul. Botanicznej w domu Nr. 10, ogłasza że w dniu 24-go lipca 1928 r. od godz. 10 rano w Białymstoku przy ul. Jurowieckiej pod nr. 56 w podwórzu odbyła się sprzedaż przez licytację ruchomości a mianowicie: autobusa Nr. rej. Bł. 4058, motor fir. „Berliet” Nr. 22662 — należącego do Szymuela i Chalmy Biberów oszacowanego na 5000 złotych. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji. Białystok, dn. 7.VII.1928 r.

Zasilki dla rodzin rezerwistów

Magistrat wypłaca rodzinom osob powołanych na ćwiczenia wojskowe, zasilki ustawowe w wysokości 90 gr. dziennie, o ile do zasilku uprawniona jest tylko 1 osoba, 1,10 zł. na 2 osoby, 1,30 zł. na 3 osoby.

naależy wniesić do Magistratu na drukach formularzy, które osoby zainteresowane nabyć mogą w tut. Magistracie (pokój nr. 44). Osoby, podające nieprawdziwe dane będą pociągnięte do odpowiedzialności karno-sądowej.

Walka z alkoholizmem.

W tych dniach zalegalizowany został w Starostwie Białostockiem Oddział T-wa do Walki z Alkoholem wśród kolejarzy, który ma na celu propagandę przeciwalkoholową wśród kolejarzy i ich rodzin.

Zarząd T-wa stanowią: prezes dr. H. Kowalski, skarbnik W. Łośny, sekretarz E. Gallert. Lokal wyżej wymienionego Towarzystwa mieści się chwilowo przy ul. Kolejowej 26.

Stan bezrobocia

Stan bezrobocia od dnia 2 lipca do 8 lipca: 2 lipca — 3465 bezrobotnych, 8 bm — 3204, z czego 35 tytoniowców, 1977 rob. włókienniczych, 74 przemysłu budowlanego, 68 metalowego, 497 rob. wykwalifikowanych, 343 niewykwalifikowanych, 210 pracowników umysłowych.

Z ogólnej ilości bezrobotnych pobiera zasilki ustawowe 514 rob. fizycznych i 23 pracowników umysłowych. Z pomocy doraznej korzysta 417 osób.

Meloman ze Starosielec.

W nocy na 13 b. m. został zatrzymany na gorącym uczynku kradzieży w sklepie instrumentów muzycznych przy ul. Lipowej 15 Zy-

dyka, mieszkaniec Starosielec Antoni Zajczkowski. Dostał się on do sklepu za pomocą otwarcia okna.

Z Funduszu Bezrobocia.

Fundusz Bezrobocia wystosował do Starostwa wniosek o ukaranie 4 tut. zakładów pracy za uchylene się od wpłacenia składek.

Podania te zostały przez Fundusz Bezrobocia odrzucone.

Pasierb zabójcą ojozjyma

Dnia 11 bm. w nocy pomiędzy mieszkańcami wsi Króle, pow. ostrowskiego Piotrem Glinką, 22 lat, a ojczymem jego Piotrem Godlewskim wynikła sprzeczka, a następnie bójkę na tle majątkowym. Glinka uderzył ojczyma kamieniem w głowę tak silnie, że Godlewski padł trupem na miejscu. Glinkę aresztowano.

Podania te zostały przez Fundusz Bezrobocia odrzucone.

Nieudana ucieczka aresztanta.

Dnia 12 b. m. posterunkowemu, eskortującemu z tut. aresztu do posterunku kolejowego, usiłował zbiec aresztant Chaim Garber. zatrzymany w związku z kradzieżą

kasową w Suwałkach. Posterunkowy dał 3 strzały. Garber rzucił się do ucieczki przez przejściową bramę, został jednak ujęty przy ul. Szkolnej 5.

Fabryczny Skład Mebli **B. L. Fuksman, S= i S=** Białystok, SIENKIEWICZA 5. Telef. 11-20. Firma istnieje od 1885 r.
Mebie własnego wyrobu od najskromniejszych do najwspanialszych w wielkim wyborze.
Mebie kuchonne pierwszorzędne bielo malowane, przedpokoje, pokoje pensyjne, krzesła wieńskie, łóżka nikielowe, wszelkie roboty tapicerskie.
Salony, Syplalnie stylowe ze sionowej kości.
Ceny i warunki kupna najdogodniejsze!

Dzisiaj w sobotę, dn. 14-go bm. o godz. 5-iej popoł. nastąpi **„Rozkosz”**
Otwarcie Parku Zamiejskiego
Dyrekcja przygotowuje cały szereg atrakcji: Podczas zabawy ogrodowej przygrywać będzie orkiestra 10-gu pułku ulanów.
Na otwartej scenie kabaret, w którym biorą udział artyści scen warszawskich.
W programie szereg innych atrakcyj.

Kto pragnie zostać dobrym **Kierowcą**
i zapewnić sobie STAŁY DOCHÓD, powinien ukończyć **KURSY SAMOCHODOWE**
inż. Bolesława FROMA
Warszawa, ul. HOZA Nr. 35.
UWAGA. Specjalne ułatwienia dla zamiejscowych. Mieszkanie, utrzymanie, kredyty. 994

Przypomnij sobie!
Szedłeś ulicą, — nagle poczułeś silny ale subtelny zapach perfum i mimowolnie musiałeś się obejrzeć, bo zapach ten przyniósł do Ciebie, towarzyszył Ci i przerwał Ci bieg myśli! Perfumy Henryka Żaka, chwytają jak arkan! Kup w najbliższej perfumerji „Halikę” (dla Pan), „Lilias” (dla Panów) „Da-Go” (dla Wszystkich).

„Apollo” DZIS SENSACJA. Początek 7, 8, 10
Ceny nie podwyższone od 1,25.
Film malujący jaskrawymi barwami i z zupełną prawdą życiową środowisko sprzedanej rozkozy i hańdy
Tragedja UPADŁEJ KOBIETY
Wstrząsający dramat w 10 aktach rozgrywa się w pokojkach kobiet publicznych, w domach rozpusty

OGŁOSZENIE.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, I rew. miasta Białegostoku, Franciszek Dziarski zamiesz. przy ulicy Botanicznej w domu Nr. 10, ogłasza, że na ządanie Teo Lokiec w dniu 18-go września 1928 r. o godz. 10 rano, w gmachu Sądu Okręgowego w Białymstoku przy ulicy Warszawskiej nr. 65 w sądowej sali posiedzeń, odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości majątku miejskiego, należącego do dłużnika Michała Rajskiego położonego w m. Odelsk, pow. sokółskiego, woj. białostockiego i składającego się z 6-ciu dziesięcin ornej ziemi, łąk, ogrodu — siedliska z domem drewnianym i stodołą.
Powyższa nieruchomości nierażonej hipoteki i znajduje się w wyłącznym posiadaniu dłużnika Michała Rajskiego i ulega sprzedaży w całości zgodnie z opisem.
Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej trzy tysiące złotych (3000). Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązany jest szyć wadium w wysokości trzystu (300) zł.
Protokół opisu i oszacowania przedglądać można w Kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku
Białystok, dn. 8.VII.1928 r.

Doktor M. Kanol
Choroby weneryczne, skóra i włosy.
Leczenie i przewlekania promieniami RENTGENA, głębokie przegrzewania za pomocą aparatu „Diatermia”.
Nasświetlenie Lampą Kwarcową
Przyjmuje od 9-15 i 3-6 w. Kobity od 4-6 pp Białystok, ul. Siemkiewicza 47, tel. 3-80

Izaak Josef
LEKARZ-DENTYSTA
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
przyjmuje od 10 do 12 i od 4 do 6 w.
Ul. Warszawska 28 7, Ofiowa 28.

Dr. M. Kacnelson
choroby wener. czno-skórne
Przyjmuje od godziny 9-iej do 1-iej i od 4-iej do 7-iej
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Modern Początek 6³⁰, 8, 10³⁰
Na ekranie: **Marcella Albani** Karol de Vogt
w 10-ciu aktowym dram. życiowym p.t. **Dziedzictwo krwi** (Miłość kochanki i obowiązki matki)
Na scenie: Występy artystów operetki warszaw. z nowozaaższowaną **Rybaczewską**
1. U Papoia: Bubala żart muzyczny wyk. H. Kamińska, K. Szezyński i R. Mislwicz
2. Pólerowane pszołki. 3. Noce
4. Gdzie się pan pchał 5. Final.